

Pieczyeniarze

W Polsce szlacheckiej na człowieka, którego sposób życia polegał na życiu cudzym kosztem nazywano pieczyeniarem. Zazwyczaj był to ubogi krewny lubiący dobrze zjeść i przesiadujący na łaskawym chlebie u zamożnej szlacheckiej rodziny.

Tak było w czasach „szlacheckiej Polski”. Czasy się zmieniły, nie ma szlachty, nie ma folwarków. Pozostał jednak sposób na życie pieczyeniara. Dwór szlachecki zastąpiony został bogatymi urzędami i państwowymi spółkami. Prezesi, dyrektorzy robią dziś za szlachtę i nawet próbują się nosić „po szlachecku”.

Dawnych pieczyeniarzy zastąpiła dzisiaj „klasa próżniacza”. Pojęcie to

zaczepnięte z myśli amerykańskiego socjologa – Thorsteina Veblena zawartych w opracowaniu pt.: „Teoria klasy próżniaczej” odnosiło się do patologii rozwiniętego kapitalizmu początków XX wieku. Opisywało klasę usługowych i leniwych pomagierów rodzącej się klasy przedsiębiorców. Właśnie, usługowych, bez własnego zdania, ale z rozwiniętym wygodnictwem.

I znowu wystarczy spojrzeć na aktualne mechanizmy i zwyczaje wielkich urzędów i firm. Łatwo znajdziemy i zlokalizujemy grupę ludzi, praktycznie bezproduktywnych, zarówno w sferze intelektualnej jak i fizycznej. Typowym przykładem pieczyeniara jest najczęściej tzw. doradca.

DOKOŃCZENIE NA STR. III



Rozważania biblijne

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C, 21 WRZEŚNIA 2025R.

Am 8, 4-7 Bóg ukarze gnębieli ubogich | 1 Tm 2, 1-8 Wspólne błaganie za wszystkich ludzi

Łk 16, 1-13 Nie możecie służyć Bogu i Mamonie

Nie służyć dwóm panom, służyć Bogu! To piękne i wzniosłe hasło. Wiemy, że tak właśnie powinno być w naszym życiu obejmującym wszystkie jego obszary: nasza osobista relacja do Boga, relacje z bliźnimi – wymiar społeczny, relacja do stworzonego świata – wymiar ekologiczny oraz wymiar ascetyczny – umiarkowanie w korzystaniu z dóbr doczesnych wraz z używaniem ich w godziwym celu. Tak na marginesie te wymiary mogą stanowić punkt odniesienia dla naszego rachunku sumienia na co dzień lub przed przystąpieniem do sakramentu pojednania.

Znamy siebie, nieraz spowiadaliśmy się z nadzieją całkowitego uwolnienia się z naszego bałwochwalstwa. Gdy po pewnym czasie okazuje się, że sporo nagrzeszyliśmy, może w naszym sercu pojawić się zniechęcenie: przecież się starałem i znów upadłem. Tak dzieje się z każdym z nas, o czym przypomina św. Paweł w Liście do Rzymian: „stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło” (Rz 7, 21). I powie o sobie: „Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wie] ku tej śmierci? “. Na szczęście udziela

odpowiedzi pełnej wiary i nadziei: „Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! “. Nasza ucieczka jest w Panu, a dokładnie w Jego wielkim miłosierdziu.

Warto jednak zaznaczyć, że nie chodzi o to, byśmy grzeszyli, licząc jednocześnie na Boże Miłosierdzie. Jest to nadużywanie Bożej łaski i miłosierdzia. Chodzi o to, byśmy wyznaczali sobie plan minimum w duchowej walce o dobro, czyli o zbawienie wieczne w naszym życiu, tak jak poucza nas dziś Jezus: „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny”. Czy posiadasz plan minimum na swoją codzienność? Plan minimum poniżej którego nie schodzisz: w relacji do Boga – choćby w codziennej modlitwie, w relacji do ludzi – minimum życzliwości, w relacji do stworzonego świata – minimum dbałości i troski o ekologię oraz o umiarkowane korzystanie z rzeczy tak, by służyły Tobie, a nie Ty im? Przykładem dla nas niech będą ostatnio kanonizowani przez Papieża Leona XIV święci Carlo Acutis i Pier Giorgio Frassati.

Kielce, 21 września 2025 roku, ks. Marian Fatyga



„Solidarność” to piękna historia i teraźniejszość naszych dziejów

45-lecie podpisania Porozumień i powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność to szczególnie czas na podsumowania, analizy, historyczne polemiki i ustalenia strategii działania na najbliższe trudne miesiące i lata.

Konferencja z udziałem Piotra Dudy – przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, zorganizowana przez Świętokrzyską „Solidarność” w kieleckim Wojewódzkim Domu Kultury (6 września 2025r.) wpisuje się w rocznice regionalne kalendarium zarówno w sferze ideowej jak i artystycznej. Przewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” otwierając konferencję przywitał prelegentów, władze samorządowe, pracodawców, przedstawicieli instytucji patronalnych, działaczy związkowych i zaproszonych gości. W swym wystąpieniu przypomniał tożsamość „Solidarności” opartą na etyce i nauce społecznej kościoła.

Przewodniczący Komisji Krajowej – Piotr Duda dokonał uroczystego wręczenia odznaczeń – Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” – dla prof. Stanisława Bienia i Waldemara Ożóga. Artur Jopek wygłosił laudację upamiętniającą zalety i osiągnięcia wyróżnionych osób przez Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.

W panelu dyskusyjnym tematycznie związanym z treścią art. 20 Konstytucji RP dotyczącym społecznej gospodarki rynkowej w realiach krajowych uczestniczyli: prof. Marek Rymsza, socjolog z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Marek Leszczyński,

dziedzin Wydziału Prawa i Nauk Społecznych w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, redaktor Rafał Woś z Tygodnika Solidarność i Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Moderatorem dyskusji był Karol Bujak dyrektor Centrum Kultury w Wodzisławiu. W ocenie Piotra Dudy społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowiącej podstawę ustroju gospodarczego Polski to modelowe rozwiązanie, ale pozbawione praktycznej realizacji, z brakiem dialogu podmiotów społecznych włącznie, czego konsekwencją wielce szkodliwą jest brak układów zbiorowych pracy zarówno na poziomie korporacyjnym, ponadzakładowym i zakładowym. Zdaniem prof. M. Leszczyńskiego dopiero dojrzewamy do dialogu w rzeczywistości skrajnego liberalizmu gospodarczego. Polska lokalna w tej kwestii ma się lepiej niż Polska centralna. Prof. Rymsza w dyskusji zwrócił między innymi uwagę na skutki tzw. Terapii szokowej dla gospodarki realizowanej w latach dziewięćdziesiątych, decyzje okrągłostołowe rozłożone w czasie oraz pilną potrzebę tzw. świata uspołecznionego. Redaktor Rafał Woś z naciskiem podkreślił,

że obecnie jesteśmy bliżej właściwego rozumienia społecznej gospodarki rynkowej, a zorganizowany świat pracy to swoisty bezpiecznik w drodze egzekwowania dialogu, bez którego nie ma układów zbiorowych pracy wpisujących się w społeczną gospodarkę rynkową. Przewodniczący

Piotr Duda podziękował za organizowane na terenie Regionu Świętokrzyskiego uroczystości, spotkania, wystawy już od 24 maja br. Tu rodziła się „Solidarność” – to wystawa zorganizowana na Świętym Krzyżu przez Kielecką Delegaturę IPN. Przewodniczący przypomniał wyboistą drogę do rejestracji NSZZ „Solidarność” jako uniwersalnego ogólnokrajowego związku zawodowego. Podkreślił, że postulaty Sierpnia '80 to żaden straszak a testament, z realizacji którego zdaje co roku, jako przewodniczący, sprawozdanie w gdańskiej Sali BHP.

Uczestnicy okolicznościowej – rocznicowej konferencji mieli również okazję do udziału w koncercie w wykonaniu popularnego zespołu Strauss Ensemble mającym w swoim repertuarze muzykę klasyczną różnych epok, przenoszącą człowieka w świat wartości, piękna. Soliści to – Marzena Trzebińska i Krzysztof Błaskiewicz.

Kazimierz Pasternak



Pieczyeniarze

DOKOŃCZENIE ZE STR. I

„Doradzać” może w każdej sprawie, czy to technicznej, czy organizacyjnej, czy koncepcyjnej. Pewnie znamy takie jednostki. Innym typem pieczyeniarza jest postawa człowieka, którego zawodem jest dyrektor, ewentualnie prezes. Nie ważne, że zatrudniony był w przemyśle, jutro może kierować placówką kulturalną czy w sektorze usług medycznych.

Zmienia się dwór tak często, jak zmieniają się ekipy rządowe. Za tą zmianą podążają pieczyeniarze, współczesna klasa próżniacza.

Jest jednak podstawowa różnica między pieczyeniarzami epoki szlacheckiej z tymi obecnymi.

Szlachecki, czyli prywatny dwórłożył na pieczyeniarza, aktualny dwór jest finansowany przez podatników czyli każdego z nas. Istna patologia.

Waldemar Bartosz

XXIII Walne Zebranie Delegatów Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”

W poprzednich wydaniach naszego tygodnika publikowaliśmy Stanowiska XXII WZD. Dzisiaj przedstawiamy kolejny dokument uchwalony 27 czerwca 2025r. przez delegatów XXIII WZD Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”.

Stanowisko nr 5

XXIII Walnego Zebrania Delegatów Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”

ws. konieczności dostosowania prawa pracy do wyzwań związanych z wyko- rzystaniem sztucznej inteligencji

XXIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego uważa, że szybki rozwój nowych technologii, takich jak „sztuczna inteligencja” (AI), automatyzacja produkcji oraz narzędzia do zdalnego nadzoru nad pracą, wymaga poważnej dyskusji na temat ochrony praw pracowników.

Zmiany technologiczne wpływają na rynek pracy poprzez redukcję zatrudnienia.

Niektóre zawody znikają i choć pojawiają się nowe, to wiele z nich nie jest odpowiednio chronionych przez obecne przepisy. Coraz częściej w naszych zakładach pracy „sztuczna inteligencja” zarządza produkcją, logistyką czy kadrami. Pracownicy są oceniani przez algorytmy, podlegają cyfrowemu nadzorowi (często naruszającemu prywatność) i muszą być stale dostępni cyfrowo. Rośnie ryzyko, że osoby z mniejszymi umiejętnościami będą wypychane z rynku pracy, a różnice między pracownikami będą się pogłębiać.

XXIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego stoi na stanowisku, że rozwój „sztucznej inteligencji” w miejscu pracy jest potrzebny, ale nie może odbywać się kosztem godności człowieka, pewności zatrudnienia ani równości między pracownikiem a pracodawcą. Przypominamy, że celem postępu technologicznego nie powinno być tylko zwiększanie zysków – najważniejsze jest bezpieczeństwo i dobro pracowników. Człowiek pracy musi pozostać w centrum wszystkich zmian,

niezależnie od postępu technologicznego.

XXIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” nie może być i nie będzie biernym obserwatorem cyfrowej rewolucji, dlatego apeluje do władz państwowych o podjęcie prac legislacyjnych celem wypracowania jasnych przepisów regulujących stosowanie sztucznej inteligencji w miejscu pracy.

XXIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego zobowiązuje Zarząd Regionu do podejmowania wszelkich związkowych działań na rzecz wzmacniania pozycji pracownika w cyfrowym środowisku pracy oraz aktywnego udziału w pracach nad sprawiedliwym rynkiem pracy w dobie sztucznej inteligencji.

Kielce, 27.06.2025r.

Za Walne Zebranie Delegatów
Regionu Świętokrzyskiego NSZZ
„Solidarność”

Waldemar Bartosz
Przewodniczący

Z Tuskiem Polska zawsze będzie z tyłu

Bruksela szykuje nowy budżet na lata 2028-2034 i już dziś wiadomo jedno: to nie będzie projekt dla polskiego rolnika ani dla polskich regionów. Największy wygrani? Biurokracja unijna, rosnący fundusz obronny i pakiety migracyjne. Największy przegrani? Ci, którzy przez ostatnie dekady wierzyli, że Unia to wspólnota solidarności, a nie klub silnych dyktujących warunki słabszym. Całe szczęście grono naiwniaków zmniejsza się z każdym rokiem.

Polska weszła do Unii 20 lat temu z nadzieją na wyrównywanie szans. Polityka spójności i dopłaty rolne miały być mechanizmem, który pozwoli nam dogonić Berlin i Paryż. Tymczasem dziś Bruksela mówi wprost: „Priorytety się zmieniły”. A rząd Tuska nie tylko nie protestuje, ale wręcz ochoczo wpisuje Polskę w nurt „europejskiej odpowiedzialności”, czyli odpowiedzialności finansowej za cudze błędy.

Cięcia w dopłatach rolnych oznaczają jedno: jeszcze więcej upadłych gospodarstw i jeszcze szybsze przejmowanie ziemi przez

zagraniczny kapitał. Mniej środków na spójność to wolniejsze inwestycje w regionach i zahamowanie rozwoju infrastruktury. Krótko mówiąc: zamiast gonić starą Unię, znowu będziemy oglądać jej plecy.

Tusk lubi mówić, że „nikt go nie ogra” jakoby był w centrum decyzyjnym europejskich salonów. Problem w tym, że w centrum zawsze siedzą ci, którzy rozdają karty. Polska zaś w trakcie jego rządów – z entuzjazmem – ustawia się w roli płatnika netto politycznych fanaberii Brukseli. Zamiast walczyć o interes polskiego rolnika i polskiego podatnika, premier woli fotografować się na unijnych szczytach i powtarzać mantrę o „jedności”, „praworządności” i „europejskiej rodzinie”.

Nowy budżet UE to test. Test na to, czy polska władza potrafi jeszcze powiedzieć „nie”, gdy gra toczy się o przyszłość całych regionów naszego kraju. Dziś jednak wygląda na to, że Polska oddała głos w tej sprawie i jest wpatrzona w tylne światła hamowania niemieckich i francuskich samochodów, nie podejmując nawet próby ich wyprzedzenia.

Arkadiusz Mularczyk

Arkadiusz Mularczyk – polski polityk, prawnik i samorządowiec, adwokat, poseł na Sejm V, VI, VII, VIII, IX i X kadencji, w latach 2011–2014 przewodniczący klubu parlamentarnego Solidarnej Polski, Poseł do Parlamentu Europejskiego.